

Memorandum Związku Przedsiębiorców i Pracodawców ws. ruchu granicznego z Białorusią i Królewcem

Pod koniec ubiegłego roku, bardzo duży niepokój wśród przedsiębiorców prowadzących działalność na wchodzie Polski, wywołały zapowiedzi zaprzestania wydawania przez polskiego konsula wiz typu C (tj. krótkoterminowych wiz Schengen) obywatelom Białorusi. Wiza tego rodzaju wydawana jest osobom planującym pobyt (na terytorium RP bądź w państwach Schengen łącznie) trwający maksymalnie 90 dni w ciągu 180 okresu, liczonego od daty wjazdu na terytorium państw członkowskich. W praktyce, wize te stosowane są w celach turystycznych, zawodowych, a bardzo często również czysto konsumenckich. Według danych GUS¹, Białorusini zrobili w 2017 roku w Polsce zakupy za prawie 2,5 mld zł. Przeciętny Białorusin wydał w Polsce 625 zł, co czyni go drugim „najrozrzutniejszym” cudzoziemcem nierezydentem, zaraz po Ukraińcu. Statystyki, świadczące o tym, że napływ turystów z Białorusi stanowi istotny zastrzyk gotówki dla polskiej gospodarki, potwierdzają doniesienia z regionu. W wielu publikacjach podkreśla się, że np. białostocki handel rozwija się m.in. dzięki przybyszom z Białorusi, a działalność niektórych sklepów wręcz opiera się o zaopatrywanie turystów.² W okresie przedświątecznym busy przejeżdżające przez granicę polsko-białoruską są wręcz przepełnione – bywa, że w związku z Bożym Narodzeniem bilety na przewozy w grudniu wyprzedają się już w połowie listopada.³ Niektórzy Białorusini robią innym zakupy na zamówienie, czy też odsprzedają u siebie zakupione w Polsce towary, z doliczoną marżą. W rezultacie, polscy handlarze działający przy granicy mogą rozwijać (a w niektórych przypadkach wręcz utrzymywać) swoje sklepy, podczas gdy konsumenci z Białorusi mogą swobodnie nabywać towary w atrakcyjnych dla nich cenach.

Do tej pory, by móc przyjechać do Polski na zakupy, obywatele Białorusi musieli – poza standardowymi dokumentami, których złożenie jest niezbędne do uzyskania wize krótkoterminowej Schengen, takimi jak

¹ <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/handel/ruch-graniczny-oraz-wydatki-cudzoziemcow-w-polsce-i-polakow-za-granica-w-2017-roku,15,4.html>

² <https://poranny.pl/bialorusini-i-litwini-przyjezdza-na-zakupy-podlaski-handel-wszystkim-sie-oplaca/ar/5478500>

³ <http://www.portalspozywczy.pl/handel/wiadomosci/bialorusini-masowo-przyjezdza-do-bialelostoku-na-przedswiateczne-zakupy,79964.html>

wypełniona ankieta wizowa, kolorowa fotografia, czy też dokumenty potwierdzające posiadanie środków finansowych na pobyt – przedstawić jak największą liczbę dokumentów Tax Free z polskich sklepów.

Od początku 2019 roku, zmieniono listę dokumentów składanych w postępowaniu wizowym. Nie zlikwidowano możliwości wydawania wiz krótkoterminowych Schengen obywatelom Białorusi, jednak – w ramach nowej listy – nie wyróżniono zakupów, jako celu podróży. Tym samym, każdy Białorusin, który chce uzyskać tego typu wizę, powinien przedstawić dokument potwierdzający rezerwację hotelu albo pensjonatu, ewentualnie umowę najmu mieszkania lub inny dokument potwierdzający zakwaterowanie na terytorium RP. Jest to problematyczne o tyle, że Białorusini do tej pory, z reguły przyjeżdżali do Polski na jeden dzień⁴, co jest oczywiście całkowicie logiczne z punktu widzenia głównego celu ich podróży: przekraczali granicę, udawali się do interesujących ich sklepów, robili zakupy i tego samego dnia wracali do domów. W ramach nowego porządku wizowego, każdy Białorusin chcący przyjechać do Polski na zakupy, będzie musiał przedłożyć dokument potwierdzający zakwaterowanie w Polsce. Jest to oczywisty absurd, który może skutkować spadkiem liczby Białorusinów przyjeżdżających do Polski, a także znacznym uszczupleniem kwot, które zostawiali oni w polskich sklepach. W rezultacie, pogorszy się sytuacja lokalnych sklepów, a niektóre z nich być może będą zmuszone zakończyć działalność. Nowy stan, poza wspomnianymi wyżej skutkami, może doprowadzać do zawierania fikcyjnych umów najmu na jeden dzień – tylko po to, by możliwe było uzyskanie wizy turystycznej. Wziąwszy pod uwagę jej skutki ekonomiczne, a także potencjalne zagrożenie wystąpienia wyżej opisanych mechanizmów, decyzja o zmianie listy wymaganych dokumentów wydaje się być całkowicie nieuzasadniona, zwłaszcza że Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie udzieliło w sprawie żadnych konkretnych wyjaśnień.

Kierunek zmian wprowadzonych przez MSZ może dziwić szczególnie, jeśli zwrócimy uwagę na aktywność strony białoruskiej, która sukcesywnie poszerza zakres ruchu bezwizowego. W 2015 roku stworzono pierwszą strefę bezwizową w Puszczy Białowieskiej – bez wizy można było przebywać na terenie Białoruskiego Parku Narodowego przez trzy dni. Strefy bezwizowe były w toku następnych lat poszerzane, a czas dopuszczalnego pobytu w Białorusi bez wizy wydłużany – turyści, którzy wjeżdżają do Białorusi przez przejścia graniczne, mogą korzystać z ruchu bezwizowego przez 10 dni, zaś ci, którzy przybywają do tego kraju i opuszczają go za pośrednictwem lotniska w Mińsku, mogą bez wizy podróżować po całym terytorium Białorusi przez aż 30 dni.⁵ Nie ulega wątpliwości, że kolejne decyzje o poszerzaniu ruchu

⁴ <https://forsal.pl/artykuly/641779,bialorusini-i-ukraincy-pryjezdza-do-polski-na-zakupy.html>

⁵ <https://www.polskieradio.pl/75/921/Artykul/2171187,Bialorus-do-30-dni-wydłużono-bezwizowy-pobyt-dla-turystow-podrozujacych-przez-port-lotniczy>

bezwizowego mają uzasadnienie ekonomiczne – administracja Łukaszenki szacuje, że to wskutek tego dochody z turystyki mogą wzrosnąć nawet o 30 proc. w skali roku.⁶

W związku z powyższym, apelujemy o naprawienie błędu administracji MSZ i wprowadzenie bardzo drobnej zmiany do listy dokumentów wymaganych do otrzymania krótkoterminowej wizy turystycznej Schengen – niech dopuszczalnym dokumentem poświadczającym cel wyjazdu będą również, alternatywnie w stosunku do potwierdzenia zakwaterowania, dokumenty tax free, tak jak to było dotychczas.

Opisany problem ma charakter bardzo konkretny, jednak bez wątplenia stanowi przejaw niezrozumiałej z naszego punktu widzenia polityki. W 2011 roku podpisano umowę wprowadzającą od lata 2012 roku ruch bezwizowy z Obwodem Kaliningradzkim. Postanowienia umowy zawieszono w lipcu 2016 – według wyjaśnień Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, powodem były względy bezpieczeństwa związane z organizacją w Polsce szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży. Niestety, ruch bezwizowy pozostał zawieszony również po tych wydarzeniach i nie obowiązuje do dzisiaj. Co więcej, MSWiA wprost zaznacza, że nie planuje przywrócić ruchu bezwizowego z Królewcem. Świadczy to niestety o tym, że w 2016 roku przedstawiono opinii publicznej fałszywe uzasadnienie zawieszenia ruchu bezwizowego. W związku z decyzją MSWiA straty odnotowują przede wszystkim miejscowi przedsiębiorcy, którzy narzekają, że coraz mniej Rosjan przyjeżdża do Polski na zakupy.⁷

Oba omówione wyżej przypadki świadczą o tym, że przy podejmowaniu decyzji o zasadach ruchu granicznego z naszymi sąsiadami, władze kierują się – niestety – pobudkami politycznymi, a nie ekonomicznymi. Jakkolwiek jesteśmy zwolennikami twardej polityki prowadzonej wobec reżimów niedemokratycznych, szczególnie tych, których strategiczne cele brutalnie naruszają polską rację stanu – nie akceptujemy wprowadzania rozwiązań krzywdzących zarówno dla polskich przedsiębiorców, jak i konsumentów-obywateli naszych wschodnich sąsiadów, bez wyraźnego wskazania na jakiegokolwiek zagrożenia motywujące zawieszanie ruchu bezwizowego, czy też zmienianie rygoru wydawania wiz turystycznych. Dotychczasowe zasady wydawania krótkoterminowych wiz Schengen na zakupy dla obywateli Białorusi nie powodowały żadnych zagrożeń i stymulowały wzrost handlu we fragmencie „ściany wschodniej”, stanowiącej przecież region i tak mniej rozwinięty ekonomicznie od zachodniej, czy centralnej Polski. Również ruch bezwizowy z Królewcem przebiegał bez szczególnych zakłóceń i był

⁶ <http://wyborcza.pl/7,75399,22828378,bialorus-coraz-szerzej-otwiera-drzwi-dla-turystow-z-zachodu.html>

⁷ <https://wiadomosci.radiozet.pl/Polska/MSWiA-nie-wznowi-ruch-bezwizowego-miedzy-Polska-a-Rosja>



korzystny gospodarczo. Postulujemy zatem, by odwieść stosowanie postanowień umowy z Federacją Rosyjską i przywrócić ruch bezwizowy z Królewcem. Szczególnie, że mieszkańcy Obwodu Kaliningradzkiego są silnie zeuropeizowani i pozostają sceptyczni wobec putinowskiego reżimu, dzięki czemu nie stanowią dla Polski żadnego zagrożenia.⁸

⁸ <https://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiata,2/obwod-kaliningradzki-rosyjska-wyspa-kochajaca-europe,835549.html>

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – Prezes, Marcin Nowacki - Wiceprezes